

Na Podhalu policjant zastrzelił człowieka

29 czerwca 2020

Policjanci nie przebiegają w środkach. W Kościelisku-Kirach funkcjonariusz zastrzelił młodego mężczyznę podejrzanego o kradzież paliwa. Wiele wskazuje na to, że doszło do drastycznego przekroczenia uprawnień, czego owocem jest kolejna tragedia.

Do tragedii doszło w ostatnią sobotę na stadionie biathlonowym w Kościelisku-Kirach. Policjanci namierzyli jednego z mężczyzn, podejrzanych o dokonywanie drobnych kradzieży – odlewanie paliwa z maszyn budowlanych w kilku miejscach na Podhalu. Podczas pościgu jeden z funkcjonariuszy z niezrozumiałych powodów wyciągnął broń i wpakował kulę w głowę młodego mężczyzny. Ten mimo reanimacji i pomocy pogotowia zmarł.

Na miejsce zdarzenia przyjechał prokurator, który podjął się prowadzenia dalszych czynności. W toku śledztwa Prokuratury Rejonowej w Zakopanem będą wyjaśnianie okoliczności tragedii.

Warto pamiętać, że policjant nie ma prawa używać broni palnej poza sytuacją, w której zagrożone jest życie, zdrowie lub wolność funkcjonariusza lub innej osoby albo też gdy osoba ścigana ma zamiar użyć materiału wybuchowego lub innego niebezpiecznego przedmiotu. Wczoraj na Podhalu takie okoliczności nie miały miejsca.

Jest to kolejny przypadek poważnego nadużycia ze strony mundurowych, który zakończył się tragedią. W listopadzie ubiegłego roku w Koninie policji próbował wylegitymować dwóch chłopaków – 21-latek i 15-latek. Starszy rzucił się do ucieczki, nie reagował na wezwanie do zatrzymania. Policjant uznał w tej sytuacji za stosowne użycie broni. Nie strzelił ostrzegawczo w powietrze, a w kierunku uciekającego. Trafił.

Postrzelony chłopak zmarł.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu